

Sygn. akt III K 146/17

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 sierpnia 2017r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : SSO Tomasz Kaszyca

Ławnicy: Irena Mączka, Maria Misztal

Protokolant: Agata Herman

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Psiego Pola – Adriana Koguta

po rozpoznaniu w dniach 22 czerwca i 10 sierpnia 2017r sprawy:

**A. B., PESEL (...)**, syna S. i V. z domu K., urodzonego w dniu (...) we W.,

oskarżonego o to, że

w okresie od maja 2016 do 15 września 2016r. we W., w domu jednorodzinnym przy ul. (...), wbrew przepisom ustawy, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści osobistej i majątkowej, przy wykorzystaniu odpowiednich systemów oświetlenia, nawadniania oraz preparatów i odżywek dla roślin uprawiał konopie inne niż włókniste w ilości pozwalającej dostarczyć znaczną ilość ziela konopi, a następnie wytworzył z nich znaczną ilość środka odurzającego w ten sposób, że po uzyskaniu dojrzałości kwiatostanów podjął czynności polegające na eliminacji i segregowaniu zbędnych fragmentów zebranych uprzednio roślin oraz suszeniu pochodzącego z konopi ziela, uzyskując w ten sposób nie mniej niż 6681,75 grama suszu marihuany,

tj. o czyn z art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

\*\*\*\*\*

I. uznaje oskarżonego A. B. za winnego tego, że w okresie od początku czerwca 2016 do 15 września 2016r. we W., w domu jednorodzinnym przy ul. (...), wbrew przepisom ustawy, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przy wykorzystaniu odpowiednich systemów oświetlenia, nawadniania oraz preparatów i odżywek dla roślin uprawiał konopie inne niż włókniste w ilości pozwalającej dostarczyć znaczną ilość środka odurzającego, a następnie wytworzył z nich znaczną ilość środka odurzającego w ten sposób, że po uzyskaniu dojrzałości kwiatostanów podjął czynności polegające na eliminacji i segregowaniu zbędnych fragmentów zebranych uprzednio roślin oraz suszeniu pochodzącego z konopi ziela, uzyskując w ten sposób nie mniej niż 5813,38 grama suszu ziela konopi innych niż włókniste, tj. czynu z art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11§3 kk wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności oraz 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę po 100 (sto) złotych;

II. na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów ujętych w wykazie na k. 141 pod poz. 1-5 oraz na k. 180-181 pod poz. 6-65;

III. na podstawie art. 230§2 kpk zwraca oskarżonemu dowody rzeczowe w postaci: telefonów komórkowych wraz z kartami SIM, ujętych w wykazie dowodów na k. 183 pod poz. 66 i 67, laptopa i komputera stacjonarnego, ujętych w wykazie dowodów na k. 185 pod poz. 68 i 69;

IV. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania w dniach 15 i 16 września 2017r.;

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów postępowania, w tym wymierza mu opłatę w wysokości 4400zł.

Irena Mączka Tomasz Kaszyca Maria Misztal

**Sygn. akt III K 146/17**

## UZASADNIENIE

W dniu 27 kwietnia 2016 r. oskarżony A. B. zawarł z wynajmującym S. S. (2) umowę najmu i zamieszkał samotnie w domu jednorodzinnym zlokalizowanym przy ul. (...) we W..

### **Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego A. B. – k. 49-52, 85-86, 249-251, 257-259, 296v-297;
- zeznania świadka R. S. – k. 119-120, 297v;
- zeznania świadka S. S. (2) – k. 134-135, 301-301v;
- dokumentacja (...) Sp. z o.o. – k. 64-71;
- informacja z MPWIK W. – k. 82, 83-84;
- umowa najmu domu przy ul. (...) we W. – k. 88-94;
- kwestionariusz zebrania informacji przez specjalistę terapii uzależnień – k. 104-117;
- dokumentacja dot. wynajmu – k. 123-133.

Oskarżony A. B. od 16 roku życia palił marihuanę.

W ostatnich latach ilość spożywanego przez niego narkotyku wzrosła do około 4-5 gram dziennie.

Od początku czerwca 2016 r. A. B. w wynajmowanym domu rozpoczął produkcję konopi innych niż włókniste, chcąc zapewnić sobie wystarczającą ilość narkotyku do spożycia. Wiedzę o procesie produkcji mężczyzna czerpał z książek i stron internetowych. Potrzebne sprzęty do uprawy i wytworzenia suszu marihuany zakupił używane za kwotę 15.000 zł. Same nasiona konopi zakupił w sklepie internetowym. A. B. codziennie sam podlewał i pielęgnował uprawę, a następnie po uzyskaniu odpowiedniej fazy wzrostu kwiatostanów konopi oddzielał je od reszty rośliny, suszył i umieszczał w słoikach.

### **Dowód:**

- wyjaśnienia oskarżonego A. B. – k. 49-52, 85-86, 249-251, 257-259, 296v-297;
- kwestionariusz zebrania informacji przez specjalistę terapii uzależnień – k. 104-117;
- opinia biegłego z zakresu fizykochemii – k. 144, 217-218;

- protokół oględzin domu jednorodzinnego wraz z odpisem oraz dokumentacją na płycie CD – k. 26-34, 235-237.

W dniu 15 września 2016 r. funkcjonariusze Wydziału do Walki z Przestępczością Narkotykową KWP we W. z związku z otrzymaną informacją dokonali przeszukania domu przy ul. (...) we W., w którym ujawnili łącznie 13 słoików z zawartością ziela konopi innych niż włókniste o łącznej wadze 5813,38 grama. Zabezpieczono również przedmioty służące do produkcji suszu konopi innych niż włókniste (m.in. armatura elektryczna, lampy grzewcze, urządzenia nawadniające, osuszacze, pochłaniacze wilgoci, wentylatory), których łączna wartość wynosiła 24653,23 zł.

**Dowód:**

- zeznania świadek K. W. – k. 23-24, 297v;
- protokół przeszukania domu – k. 5-7;
- protokół użycia testera narkotykowego – k. 9;
- protokół przeszukania A. B. – k. 10-11;
- protokół użycia wagi – k. 14-18;
- protokół oględzin domu jednorodzinnego wraz z odpisem oraz dokumentacją na płycie CD – k. 26-34, 235-237;
- opinia biegłego z zakresu fizykochemii – k. 144, 217-218;
- operat szacunkowy – k. 226-229.

Oskarżony A. B. urodził się w dniu (...), jest kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu. Legitymuje się wykształceniem średnim i nie ma wyuczonego zawodu. Aktualnie jest bezrobotny i według oświadczenia utrzymuje się głównie z udzielanych korepetycji, z których osiąga miesięczny dochód w wysokości około 4-5 tys. zł miesięcznie.

Nie był uprzednio karany sądownie.

**Dowód:**

- dane osobowe – k. 287, 296;
- dane o karalności – k. 253;
- wywiad środowiskowy – k. 187.

W toku postępowania przygotowawczego A. B. został poddany badaniu przez biegłych psychiatrów, którzy opiniowali, iż nie cierpi obecnie i nie cierpiał w przeszłości zaburzenia psychiczne w rozumieniu psychozy, nie jest on też upośledzony umysłowo. Przywoływana przez badanego okoliczność odurzania się marihuaną nie nosi typowych objawów uzależnienia, a jedynie świadczy o nawykowym używaniu tego narkotyku. Tempore criminis badany miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, warunki z art. 31 § 1 i § 2 k.k. nie zachodzą.

**Dowód:**

- opinia sądowo-psychiatryczna – k. 95-97.

Od dnia 22 maja 2017 r. A. B. uczestniczy w terapii uzależnienia od kannabinoli prowadzonej przez (...) Centrum (...) we W.. Przeprowadzony w dniu 27 lipca 2017 r. na wniosek oskarżonego test na obecność narkotyków w ślinie dał wynik negatywny.

### **Dowód:**

- zaświadczenie (...) Centrum (...) we W. z dnia 27 lipca 2017 r. – k. 304.

### **Oskarżony A. B.** przesłuchiwany po raz pierwszy

w toku śledztwa (k. 49-52) po przedstawieniu zarzutu posiadania 6681,75 gram suszu marihuany przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż rozpoczął hodowlę narkotyku tylko dlatego, bo jest uzależniony i chciał sobie zapewnić jego wystarczającą ilość. Dodał, iż pali od 4 do 5 gram dziennie i działał osobiście tylko i wyłącznie na użytek własny. Wyjaśnił, iż od połowy maja 2016 r. mieszka sam w wynajmowanym od S. S. (2) domu przy ul. (...). Czynsz najmu wynosi 4000 zł miesięcznie plus media. Hodowlę prowadził w piwnicy od początku czerwca, wszystkie czynności, łącznie ze ścinaniem, suszeniem i sortowaniem, wykonywał sam. Nasiona uzyskał kupując je w sklepie internetowym, potrzebne wiadomości czerpał z książek oraz internetu. Wyjaśnił, iż nie sprzedawał i nie udzielał nikomu narkotyków. Jego rodzina miała wiedzę o jego uzależnieniu, oskarżony nie korzystał z żadnej pomocy dla osób uzależnionych. Przed majem oskarżony marihuanę uzyskiwał od znajomych mających kontakty do ludzi handlujących tym narkotykiem.

Przesłuchiwany po raz kolejny (k. 85-86) wyjaśnił, iż w przeszłości pracował kilka lat jako barman w różnych (...) klubach. Aktualnie utrzymuje się głównie z udzielania korepetycji z geometrii wykreśleń, dorywczo zarabia poprzez lakiernictwo artystyczne. Pieniądze, które zobowiązany był uiszczać z tytułu wynajmu domu, przekazywał S. S. (2) poprzez R. S..

Po przedstawieniu oskarżonemu zarzutu uprawiania dla korzyści osobistej konopi innych niż włókniste i uzyskaniu w ten sposób nie mniej niż 6681,75 grama suszu marihuany oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (k. 249-251) i podtrzymał wyjaśnienia złożone uprzednio. Po uzupełnieniu zarzutu o działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oskarżony przyznał się do jego popełnienia (k. 257-259) – z zastrzeżeniem, iż nie działał w celu osiągnięcia majątkowej.

Oskarżony A. B. przesłuchiwany w toku rozprawy głównej (k. 296v-297) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż jest uzależniony od marihuany od około 9-10 lat i z uwagi na wysoką cenę rynkową chciał zapewnić sobie znaczną ilość suszu do użytku własnego.

W momencie, kiedy uzyskał odpowiednie oszczędności z udzielania korepetycji, podjął się tego „haniebnego czynu”. Oskarżony tłumaczył, iż nikomu nie udzielał ani nie sprzedawał narkotyku i nie odniósł korzyści majątkowej. Dodał, iż żałuje tego co zrobił i jest w trakcie leczenia. Po odczytaniu jego wyjaśnień złożonych w toku śledztwa oskarżony podtrzymał je. Na pytanie Przewodniczącego zaprzeczył działaniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Dodał, iż hodując marihuanę zaoszczędził około 40-50 tys. zł. Zakupiony sprzęt kosztował go około 15 tys. zł i sumując to z kosztami wynajmu domu łącznie uzbierałaby się kwota ok. 35 tys. zł. Oskarżony zaprzeczył, iż komukolwiek mówił, że sprzedaje marihuanę. Zaprzeczył również, iż w rozmowie z S. S. (2) mówił o suszu gotowym do sprzedaży. Odnosząc się do zeznań C. K. wyjaśniał, iż w domu przy ul. (...) nie było pralki i jego ojciec lub brat przyjeżdżali odbierać od oskarżonego w torbie brudną odzież. Podobnie brał torbę, gdy razem z bratem jechał na siłownię.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się na wyjaśnieniach przyznającego się zasadniczo do winy oskarżonego A. B., albowiem w kontekście tezy aktu oskarżenia i pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zasługiwały na uwzględnienie. Oskarżony opisał szczegóły związane ze spożywaniem przez niego suszu marihuany, a także wynajmem domu i zakupem sprzętu, który wykorzystywał następnie do rozpoczętej w czerwcu 2016 r. hodowli konopi innych niż włókniste. Sąd nie znalazł podstaw, aby w tym zakresie zakwestionować jego wyjaśnienia, ponieważ korespondowały one z protokołem przeszukania domu położonego przy ul. (...), protokołem użycia wagi, operatem szacunkowym, jak i przede wszystkim z treścią opinii fizykochemicznej.

Oczywiście Sąd miał na względzie, iż wyjaśnienia oskarżonego dotyczące okoliczności związanych z pochodzeniem oszczędności, które pozwoliły mu na uruchomienie procedury czy też produkcji tak dużej ilości narkotyku tylko na własny użytek, budziły wątpliwości z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego. Wskazać jednak należy, iż z punktu widzenia tezy aktu oskarżenia – oskarżonemu nie postawiono bowiem zarzutu udzielania narkotyków a „jedynie” jego nielegalnego wytwarzania, uprawy i zbioru – były one bezprzedmiotowe dla oceny odpowiedzialności prawnokarnej oskarżonego A. B. w odniesieniu do zarzucanego jemu czynu. W pozostałym, istotnym dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności prawnokarnej zakresie Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne z wyżej opisanych powodów.

Sąd nie znalazł powodów, aby zakwestionować wiarygodność treści zeznań świadka K. W. – funkcjonariusz Policji, która opisała przebieg zatrzymania i przeszukania domu zajmowanego przez oskarżonego A. B., albowiem tożsame były one z dowodami w postaci dokumentów zaliczonych w poczet materiału dowodowego i ujawnionych w toku postępowania protokołów.

W mniejszym stopniu dla ustaleń stanu faktycznego przyczyniły się zeznania świadka S. S. (2), który potwierdził fakt wynajęcia oskarżonemu domu przy ul. (...) we W. i odniósł się do płatności uiszczanych przez oskarżonego. W tym zakresie zbieżne zeznania składał również świadek R. S..

Nieprzydatne dla ustaleń stanu faktycznego były zeznania świadków C. K. i Ł. B..

C. K. wskazywała w toku postępowania przygotowawczego, iż była świadkiem jak pod przedmiotową nieruchomość podjeżdżali mężczyźni, do których podchodził następnie oskarżony i wręczał im niewielkie reklamówki. Nie potrafiła jednak podać rysopisów tych osób ani numerów rejestracyjnych pojazdów. Przed Sądem precyzowała, iż nie potrafi wskazać, czy mężczyźni ci powtarzali się czy też byli różni.

Świadek Ł. B. nie miał wiedzy o procedurze prowadzonym przez oskarżonego, przed Sądem wskazywał jedynie – przeciwnie do zeznań składanych w toku śledztwa – iż przyjeżdżał po oskarżonego 2 razy w tygodniu i zabierał go na siłownię, odbierał również od niego brudne ubrania.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się również na niebudzących wątpliwości co do swojej autentyczności i wiarygodności dokumentów w postaci m.in. opinii biegłych, protokołów przeszukań, oględzin, protokołu użycia testera narkotykowego. Sąd nie znalazł także podstaw do nieuwzględnienia danych o karalności oskarżonego, jak i treści kwestionariuszy, w tym wywiadu środowiskowego i specjalisty terapii uzależnień, a także zaświadczenia (...) Centrum (...).

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż oskarżony A. B. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Zgodnie z art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii karze podlega ten, kto wbrew przepisom ustawy uprawia konopie, z wyjątkiem konopi włóknistych, a uprawa ta może dostarczyć znacznych ilości ziela konopi innych niż włókniste.

Uprawa roślin to całokształt zabiegów w produkcji roślinnej, obejmujących siew, sadzenie, pielęgnowanie do momentu zbioru. Uprawa,

o której mowa w tym przepisie, obejmuje każdą uprawę konopi (z wyjątkiem konopi włóknistych) bez względu na powierzchnię - art. 4 pkt 28 ustawy

o przeciwdziałaniu narkomanii. Wyłączenie kryterium powierzchni uprawy prowadzi do wniosku, iż przepis dotyczy zarówno uprawy na większej powierzchni, jak i uprawy domowej, na kilkudziesięciu centymetrach kwadratowych.

Bez wątpienia oskarżony uprawiał konopie inne niż włókniste. Świadczą o tym bezsprzecznie zarówno wyjaśnienia oskarżonego, jak

i wnioski opinii fizykochemicznej. A. B. w domu przy ul. (...) we W. - po uprzednim zakupieniu sprzętu niezbędnego do uprawy - zasadził w doniczkach, podlewał i przeprowadzał inne czynności celem pielęgnacji, wzrostu i prawidłowego rozwoju konopi innych niż włókniste, co niewątpliwie należy uznać za uprawę tych roślin w rozumieniu art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Przywołana uprawa prowadzona była wbrew przepisom ustawy, poprzez naruszenie warunków określonych w przepisach art. 36, 45, 46 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, albowiem oskarżony nie posiadał stosownych zezwoleń, a cel, w jakim rośliny były uprawiane, nie był zgodny z celami, o jakich mowa w powyższych przepisach ustawy depenalizujących uprawę konopi.

Z tych też względów, prowadząc uprawę konopi indyjskich innych niż włókniste, oskarżony wyczerpał wszystkie znamiona przepisu art. 63 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Jednocześnie jego działanie wypełniło znamiona art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Oskarżony pozyskał podczas uprawy ziele zebrzał i suszył. Jak wskazał Sąd Najwyższy (vide: postanowienie z dnia 8 marca 2005r., sygn. akt IV KK 14/05, OSNKW 2005/4/37) wytworzeniem środka odurzającego w sytuacji, gdy inne przepisy ustawy odrębnie penalizują zakazaną uprawę określonej rośliny (np. konopi) oraz zbior z niej takich jej części, które same już są uznawane za środek odurzający, są dopiero takie dalsze czynności podejmowane po zbiorze (np. suszenie), za pomocą których otrzymuje się gotowy środek odurzający zdalny do użycia, a więc określony preparat danej rośliny (np. susz konopi). Wytworzeniem jest zatem np. pozyskiwanie szyszek, suszenie ziele i przygotowywanie go do suszenia.

Mając to na uwadze uznać należało, iż oskarżony A. B. susząc ziele konopi innych niż włókniste wytworzył środek odurzający w rozumieniu art. 53 ust. 2 ustawy w zw. z art. 4 pkt 35 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Odnosząc się do ilości wytworzonego środka wskazać w pierwszej kolejności należy, iż Sąd posiłkując się dowodem w postaci protokołu użycia wagi (k. 14-18) ustalił, że suma zabezpieczonego w domu przy ul. (...) suszu marihuany wynosiła łącznie nie mniej niż 5813,38 grama netto i dla celów związanych z postawionym oskarżonemu zarzutem to właśnie wytworzenie takiej ilości suszu konopi innych niż włókniste a nie jej potencjalna możliwa ilość do uzyskania, która została na poziomie 6681,75 gram, winno znaleźć odzwierciedlenie w opisie przypisanego mu czynu.

Powyzsza ilość narkotyku w ocenie Sądu była wystarczająca dla jednorazowego odurzenia co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, a zatem stanowiła ona znaczną ilość w rozumieniu art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Sąd Najwyższy wypowiedział się konsekwentnie, że "znaczna ilość" narkotyków to taka, która wystarczy do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób ( vide: postanowienie SN z 1 lutego 2007 r., III KK 257/06 , LEX nr 323801; postanowienie SN z 23 września 2009 r., I KZP 10/09 , LEX nr 518123; wyroki SN: z 1 marca 2006 r., III KK 47/05 , LEX nr 182794 i z 10 czerwca 2008 r., III K 30/08, LEX nr 418629). Stanowisko takie wspiera doktryna ( vide: M. Bojarski, W. Radecki, Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym, Wrocław 1999, s. 248; L. Chruściel, M. Preiss - Mysłowska, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Komentarz, Warszawa 2000, s. 257). Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09, po raz kolejny stwierdził, że znaczną ilość narkotyków należy rozumieć we wskazany wcześniej sposób, tj. ilość wystarczającą do jednorazowego zaspokojenia potrzeb co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 23 września 2009 r., I KZP 10/09, Sąd Najwyższy podkreślił, że nie ma powodu do odstępowania od poglądu, wypracowanego w piśmiennictwie i judykaturze, w tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która

mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to "znaczna ilość" w rozumieniu tej ustawy.

We wszystkich orzeczeniach wskazuje się ilość pozwalająca odurzyć wskazywaną liczbę osób. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 lipca 2011 r. (II AKa 244/11, LEX nr 1001368) wskazuje się, że w przypadku marihuany za dawkę uznawaną za typową dla odurzenia przyjmuje się z reguły dawkę 1 grama. Powyższe stanowisko znalazło potwierdzenie w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 25 marca 2016 r. (II AKa 63/16, LEX nr 2047161), który uznał, iż aby możliwe było zaspokojenie potrzeb (a zatem odurzenie) jednej osoby konieczna jest co najmniej ilość wynosząca 1 gram, pozwalająca przygotować od 2 do 3 porcji i dopiero zużycie tej ilości stwarza możliwość odurzenia jednej osoby uzależnionej.

Przyjmując zatem 1 gram marihuany za dawkę konieczną do odurzenia jednej osoby, zabezpieczona w niniejszej sprawie ilość 5813,38 grama suszu marihuany pozwalała na odurzenie 5813 osób, bez wątplenia stanowiąc znaczną ilość w rozumieniu art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Zgodnie z art. 11 § 2 k.k. jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Dla przyjęcia, iż zachodzi zbieg kumulatywny przepisów ustawy, miarodajnym jest stwierdzenie w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, iż zachowanie sprawcy jest zewnętrznym przejawem jednego impulsu woli i to niezależnie od liczby skutków tego zachowania oraz liczby naruszonych przez nie norm. Sprawca, który w warunkach z art. 11 § 2 k.k. wyczerpuje swoim zachowaniem znamiona określone w dwóch lub więcej przepisach ustawy, nie realizuje znamion wielu przestępstw, lecz popełnia jeden czyn odpowiadający przestępstwu stypizowanemu przez zbiegające się przepisy, które wchodzą w skład kumulatywnej kwalifikacji tracą swoją samodzielność. Utworzony w ten sposób "nowy" typ przestępstwa zagrożony jest karą, której granice wyznacza ustawowe zagrożenie przepisu przewidującego najsurowszą karę (vide: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 24 maja 2013 r., sygn. akt II AKa 563, KZS 2013/10/63).

Uznając, iż trafna jest kwalifikacja prawną czynu zaproponowana w akcie oskarżenia i mając na względzie ugruntowaną w orzecznictwie Sądu Najwyższego koncepcję rozdzielenia penalizacji uprawy konopi i wytwarzania z niej środków odurzających, Sąd uznał, iż oskarżony A. B. wypełnił swoim zachowaniem znamiona przepisów art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 cyt. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Przypisując oskarżonemu sprawstwo zarzucanego mu czynu Sąd zmodyfikował jego opis w dwóch zasadniczych elementach, tj. usunął zamię działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej oraz zmodyfikował ilość uzyskanego przez oskarżonego suszu marihuany. Do kryterium ilościowego Sąd odniósł się we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia. Dodatkowo Sąd dając wiarę wyjaśnieniom oskarżonego zmodyfikował określoną w zarzucie aktu oskarżenia miesięczną datę początkową rozpoczęcia przez niego procederu, którego rozpoznanie jest przedmiotem niniejszego postępowania zamieniając maj 2016 r. na czerwiec 2016 r.

Jeżeli zaś chodzi o korzyść majątkową i osobistą to wskazać należy, iż odnosi się bezpośrednio do nich przepis art. 115 § 4 k.k. statuuje, iż korzyścią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogoś innego. Tę nieo określoną definicję uzupełnia orzecznictwo i doktryna. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 stycznia 1980 r. (VII KZP 41/78, OSNKW 1980, nr 3, poz. 24) wskazał, iż korzyścią majątkową jest zwiększenie aktywów majątkowych lub zmniejszenie pasywów, przy czym majątkiem są wszystkie prawa, które mają wartość możliwą do wyrażenia w pieniądzu.

W doktrynie podkreśla się z reguły, że cechą charakterystyczną korzyści osobistej jest brak wartości ekonomicznej, tj. nie przedstawia ona wartości pieniężnej (Spotowski (w:) System, 1989, s. 594). Jednakże należy zgodzić się z poglądem, że kryterium wartości ekonomicznej nie jest dostatecznie uzasadnione dla podziału na korzyści majątkowe i osobiste. Tego kryterium należy upatrywać w zdolności do zaspokajania potrzeb materialnych lub niematerialnych.

O uznaniu jakiegoś dobra za korzyść majątkową lub osobistą powinno decydować to, jaką potrzebę zaspokaja ono w większym stopniu; jeżeli zaspokaja przede wszystkim potrzebę materialną, to jest korzyścią majątkową, a jeżeli niematerialną - jest korzyścią osobistą (Spotowski (w:) System, 1989, s. 594). O uznaniu danego dobra za korzyść osobistą powinna decydować ocena obiektywna, przez co należy rozumieć powszechne przekonanie, że dane dobro może zaspokoić określoną potrzebę (Spotowski, Przepięstwa słuźbowe..., s. 132-133).

Podkreśla się także - dążąc do zgeneralizowania istoty takiej korzyści - że jej cechą charakterystyczną jest brak wartości ekonomicznej lub -

w ujęciu pozytywnym - zdolność do zaspokojenia (przede wszystkim czy też co najmniej w większym stopniu) potrzeby niematerialnej (vide: M. Kulik (w:) M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, M. Mozgawa (red.), Kodeks..., s. 227).

Jakkolwiek wyjaśnienia oskarżonego - do których Sąd również już się odniósł - budziły wątpliwości w zakresie, w którym ten wskazywał, iż cała wyprodukowany susz miał zaspokajać jego własne potrzeby w zakresie używania marihuany, tak nie ulegało wątpliwości w świetle opinii sędowo-psychiatrycznej i kwestionariusza specjalisty terapii uzależnień - iż podawany przez oskarżonego sposób zażywania narkotyku mógł doprowadzić do jego uzależnienia. Postawiony oskarżonemu zarzut z art. 53 ust 2 i 63 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i związanie Sądu jego granicami nie pozwalało Sądowi na uznanie, iż oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Nie bardzo zresztą wiadomo, na czym osiągnięcie takiej korzyści majątkowej miałyby polegać, jeżeli na sprzedaży narkotyku innym osobom kwalifikacja prawna i opis czynu zarzucanego oskarżonemu powinny być diametralnie inne. Jeżeli na zaoszczędzeniu przez oskarżonego określonej kwoty pieniędzy wynikającej z rezygnacji przez oskarżonego z zakupu marihuany - a zamiast tego zdecydowaniu o jej produkcji - powyższe powinno zostać uwzględnione w opisie czynu i w odpowiedni sposób uzasadnione, mając również na względzie koszty poniesione przez oskarżonego, a wynikające z otwarcia w domu przy ul. (...) linii produkcyjnej.

Sąd wyeliminował także z opisu czynu działanie w celu osiągnięcia korzyści osobistej jako znamienia opisanego w art. 53 ust. 2 ustawy

o przeciwdziałaniu narkomanii. Z taką korzyścią mielibyśmy do czynienia np. w sytuacji popełnienia tego przestępstwa w zamian za uzyskanie „czegoś niematerialnego” od „kogoś”, albowiem samo popełnienie przestępstwa w związku z własnymi potrzebami zawsze wiąże się z jakąś korzyścią i w takiej sytuacji w opisie niemal każdego czynu musiałoby zostać zawarte takie sformułowanie.

Fakt ten nie zmienia jednak kwestii kwalifikacji prawnej czynu, biorąc pod uwagę, iż ilość ziela konopi była znaczna.

Prześledzenie ewolucji kształtu zarzutu, jaki stawiany był oskarżonemu w toku postępowania przygotowawczego, pozwala na konkluzję, iż pogląd Sądu o braku w zachowaniu oskarżonego działania

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej podzielał także do pewnego momentu rzecznik oskarżenia publicznego. Wszak powyższe znamię pojawiło się

w zarzucie stawianym oskarżonemu dopiero na schyłkowym etapie śledztwa, w toku przesłuchania w dniu 24 kwietnia 2017 r. i nie poprzedzało go

w porównaniu z poprzedzającym go przesłuchaniem wtedy podejrzanego A. B. przeprowadzenie jakiegokolwiek dowodu, który mógłby mieć znaczenie dla oceny tej kwestii. Wskazać również należy na pewną sprzeczność, do której prowadzi analiza treści zarzutu przedstawionego oskarżonemu w porównaniu z uzasadnieniem aktu oskarżenia.

W uzasadnieniu bowiem rzecznik oskarżenia publicznego sugerował, iż

w jego ocenie nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazywał on, iż nie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dalej podnosząc (k. 291): „zwłaszcza mając na uwadze fakt, że oskarżony nie podejmował stałej pracy i nie miał stałego źródła dochodu, a także biorąc pod uwagę ilość znalezionej w domu przy ul. (...) suszu roślinnego koloru zielonego”. Wykładnia powyższego sformułowania sugerowałaby, iż oskarżony utrzymywał się dzięki sprzedaży narkotyku, a zarzucany aktem oskarżenia czyn - do czego Sąd odniósł się wyżej - nie obejmował przecież udzielania czy też sprzedaży narkotyku a „jedynie”, jak już wspomniano - jego uprawę, przetwarzanie i zbiór.



Przy ocenie zachowania oskarżonego Sąd nie doszukiwał się okoliczności wyłączających bezprawność czynu lub winę oskarżonego. Oskarżony A. B. jest osobą dorosłą i poczytalną, świadomą konsekwencji swoich zachowań, a karalność przypisanego mu czynu jest powszechnie znana.

Sąd wymierzając oskarżonemu A. B. karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę 200 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 100 zł uwzględnił wskazania wynikające z art. 53 § 1 k.k. i miał na uwadze, aby z jednej strony orzeczone kary efektywnie spełniły związane z nią cele społeczne, z drugiej zaś strony - aby były one karami zindywidualizowanymi, to jest takimi, które

w odniesieniu do konkretnego sprawcy popełniającego czyn przestępny będą zgodne z zasadami zapisanymi przez ustawodawcę w cyt. art. 53 k.k. Kara winna stanowić sprawiedliwiłościową odpłatę, która spełniać będzie (gdy jest to niezbędne) funkcję zabezpieczającą, funkcję właściwego kształtowania prawnej świadomości społeczeństwa, funkcję wychowawczą i funkcje prewencyjne, a zarazem jej rodzaj i stopień surowości będzie uwzględniał rozmiar winy sprawcy czynu zabronionego i stopień społecznej szkodliwości czynu mu przypisanego - ocenianej przez pryzmat wskazań zawartych w art. 115 § 2 k.k. Przy orzekaniu w zakresie kar Sąd ma powinność uwzględniania również tzw. ogólnoustrojowych zasad odnoszących się do sądowego wymiaru kary, a w szczególności zasady sprawiedliwości społecznej i zasady równości wobec prawa. Sąd wymierzył oskarżonemu karę według swego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy sprawcy. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej przy wymiarze grzywny Sąd miał na uwadze sytuację majątkową (w tym deklarowane przez niego dochody) i osobistą.

Sąd miał również na uwadze, że przestępstwo przypisane oskarżonemu narusza przedmiot ochrony w postaci zdrowia społecznego (publicznego)

i jest społecznie szkodliwe w stopniu wysokim, a nagminność takich czynów stwarza wciąż rosnące zagrożenie dla ludzkiego zdrowia. Istotne znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu ma również ilość wytworzonego przez niego narkotyku.

Za okoliczności obciążające przy wymiarze Sąd uznał wysoką społeczną szkodliwość przypisanego czynu, charakter i skalę popełnionego przez oskarżonego przestępstwa, a także jego okoliczności, które świadczyły o zaplanowanym działaniu oskarżonego.

Za okoliczności łagodzące natomiast Sąd uwzględnił przyznanie się oskarżonego do winy, złożenie szczegółowych wyjaśnień, jak i wyrażoną przez niego w toku postępowania skruchę. Sąd uwzględnił również starania oskarżonego, który postanowił stawić czoło nałogowi (vide: dowód w postaci zaświadczenia z (...) Centrum (...)), tak w ocenie Sądu nie należy okoliczności tej przeceniać w zestawieniu

z charakterem i wysoką społeczną szkodliwością przypisanego oskarżonemu zachowania, podobnie zresztą jak i uprzedniej niekaralność oskarżonego, który to stan jako norma społeczna nie powinien mieć charakteru dominującego przy wymiarze kary. Należy przy tym podkreślić, iż leczenie oskarżony podjął dopiero w okresie postępowania przed Sądem.

Odnosząc się pokrótce do wniosku obrońcy oskarżonego co do kary,

w pierwszej kolejności wskazać należy, iż brak było podstaw do przyjęcia względem oskarżonego kwalifikacji tylko z art. 63 ust. 3 o przeciwdziałaniu narkomanii. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, iż działania polegające na uprawie konopi, a następnie wytwarzaniu z nich środka odurzającego należy uznać za jedno przestępstwo, wyczerpujące znamiona określone

w przepisach art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. (vide np.: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 19 lutego 2015 r. II AKA 12/15).

Sąd nie znalazł również podstaw do zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Stosownie do treści art. 60 § 2 k.k. Sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w szczególnie uzasadnionych wypadkach, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa. Należy uznać, że Sąd ma możliwość

w takim przypadku zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary opierając się na sumie okoliczności zachodzących w sprawie, jeśli tylko łącznie spełniają one warunki wymienione w ustawie dla nadzwyczajnego złagodzenia kary, przede wszystkim co do uznania wypadku za "szczególnie uzasadniony" oraz co do uznania grożącej kary za "niewspółmiernie surową". Chodzi tu o niewspółmierność kary do tej, którą należałoby wymierzyć, uwzględniając stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynu. Ta niewspółmierność powinna być widoczna, choć nie musi być rażąca.

O zastosowaniu w takim przypadku nadzwyczajnego złagodzenia kary decyduje całokształt okoliczności dotyczących nie tylko popełnionego czynu, ale także osoby sprawcy, i analiza, które - z uwzględnieniem zasad wymiaru kary określonych w ustawie - pozwalają dopiero na ocenę, czy orzeczenie kary współmiernej jest możliwe w ramach ustawowego zagrożenia, czy dopiero kara poniżej tej granicy spełni rolę kary sprawiedliwej.

W ocenie Sądu wysoki ładunek społecznej szkodliwości czynu, na którą ocenę musi wpływać również kryterium ilościowe (ponad 5,8 kg) wytworzonego przez oskarżonego narkotyku, jego działanie z pełną premedytacją, o czym świadczy zorganizowanie i trwały charakter prowadzonego przez niego procederu, nie pozwala na uznanie kary 3 lat pozbawienia wolności za nadmiernie surowej w rozumieniu art. 60 ust. 2 k.k. Wskazać także należy, iż orzeczona kara pokrywa się z minimalnym zagrożeniem ustawowym wynikającym z treści przepisu art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i tym samym minimalnym wymiarem kary, jaki Sąd władny był wymierzyć skazując oskarżonego za czyny kwalifikowane z art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wymierzenie kary łagodniejszej byłoby w ocenie Sądu niezrozumiałym dla społeczeństwa aktem pobłażania wobec sprawcy przestępstwa przeciwko zdrowiu społecznemu, a dodatkowo w odczuciu społecznym kara ta uchodziłaby za nadzwyczaj łagodną i w pełni nieusprawiedliwioną. Przywołać należy w tym miejscu stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego

w Lublinie z 30 maja 2006 roku (sygn. II AKa 132/06, Prokuratura i Prawo rok 2007, Nr 2, poz. 12, str. 8), a które Sąd orzekający podziela, że „zagrożenie przestępczością narkomanii jest bardzo duże i mimo orzekanych kar ciągle wzrasta. W tych warunkach względy na społeczne oddziaływanie kary wymagają orzekanie surowych kar wobec sprawców tych przestępstw. Względy na społeczne oddziaływanie kary oznaczają potrzebę wymierzania takich kar, które odpowiadają społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dają gwarancję skutecznego zwalczania przestępczości, tworzą atmosferę zaufania do obowiązującego systemu prawnego i potępienia, a nie współczucia dla ludzi, którzy to prawo łamią. (...) oddziaływanie kary musi trafić do świadomości ludzi młodych, którzy powinni zdawać sobie sprawę z wielkiej szkodliwości tego rodzaju czynów oraz z konsekwencji natury prawnej, jakie z tymi czynami się wiążą”.

Działając na podstawie art. 70 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.

o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów ujętych w wykazie na k. 141 pod poz. 1-5 oraz na k. 180-181 pod poz. 6-65.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd zwrócił oskarżonemu dowody rzeczowe w postaci: telefonów komórkowych wraz z kartami SIM ujętych

w wykazie dowodów na k. 183 pod poz. 66 i 67, laptopa i komputera stacjonarnego ujętych w wykazie dowodów na k. 185 pod poz. 68 i 69.

W punkcie IV części dyspozytywnej wyroku Sąd na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w dniach 15 i 16 września 2017 r.

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów postępowania, w tym na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 r. (Dz.U. Nr 27, poz. 152 z późn. zm.) wymierzył mu opłatę w łącznej wysokości 4400 zł uznając, iż dochody oskarżonego, jego sytuacja majątkowa, a także warunki osobiste i rodzinne nie sprzeciwiają się takiemu rozstrzygnięciu.